



Nr 63/2007 (67)  
MARZEC  
Cena 2 zł

# W szkolnym rytmie

Ukazuje się nieprzerwanie od 9 lat (d. „Głos Uczniowski”)

Szukajcie nas na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl)



# WIOSNA 2007

fot. Iza Żemojtel

**A u nas w szkole:**

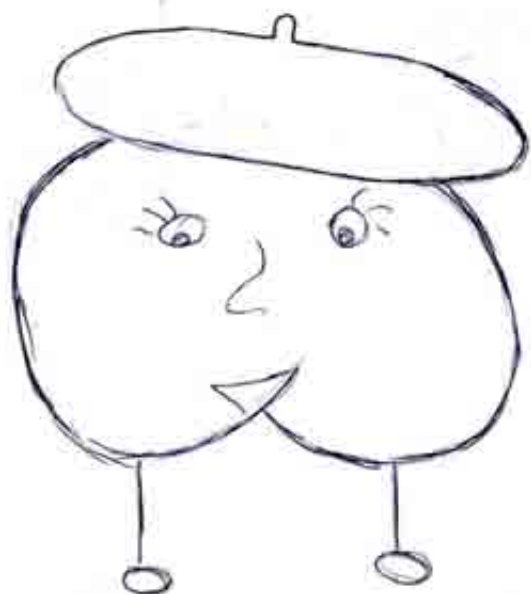
**21 marca – Dzień Otwartych Drzwi; Turniej Otwartych Głów i Pitagoras; Wiosenne Inspiracje; Potyczki Językowe; Happening zdrowia; Z Koziółkiem Matolkiem po UE – wszystkie wydarzenia ilustrowane zdjęciami w gazetce, a formie fotorelacji znajdziecie na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl) (red.)**

2001 – (d. „Głos Uczniowski”) laureat VIII Ogólnopolskiego Konkursu Czasopism Szkolnych o Pałuckie Pióro 2001 pod patronatem wicemarszałka Sejmu RP M. Borowskiego

2002 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych – Forum Pismaków pod patronatem redakcji „Życia” (III m.)

2004 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych -Forum Pismaków pod honorowym patronatem Ministra Edukacji i Sportu – Krystyny Łybackiej (III m.)

MIEJSCE NA REKLAMĘ - MIEJSCE NA RYSUNEK



Siedzenie  
boli!!!  
nie  
KAJA DZIKIENICZ ILIV D

**UWAGA  
RYSUNEK**

W numerze:

- |                           |            |
|---------------------------|------------|
| 1. Spis treści            | str. 2     |
| 2. 8 Marca                | str. 3     |
| 3. Artystyczne inspiracje | str. 4-12  |
| 4. Ciekawa książka        | str. 13    |
| 5. Nasza szkoła           | str. 14    |
| 6. Herzlich willkommen    | str. 15    |
| 7. Potyczki językowe      | str. 16    |
| 8. Komputerowe malowanie  | str. 17-19 |
| 9. Otwarte Głowy          | str. 20    |
| 10. Rozmaitości           | str. 21-22 |
| 11. Koziołek Matołek w UE | str. 23    |
| 12. Śmiech to zdrowie     | str. 24    |
| 13. Kreacje 2007          | str. 25    |
| 14. Płody 6d              | str. 26-27 |
| 15. Chłopaki z ferajny    | str. 28-29 |
| 16. Pozdrowienia          | str. 29    |
| 17. Dowcipny Seba         | str. 30-31 |
| 18. Pozdrowienia          | str. 32    |

Redagują:

Bartosz Knopik, Łukasz Burzyński -**red. naczelni**

Kamil Pompka, Diana Pleban, Marta Wywiół (operator DTP), Karolina Juško, Borys Todorow (z-cy red. naczel.), Łukasz Szpakowski (sekretarz redakcji), Rafał Wesoły, Mateusz Stasiak, Izabela Basak, Justyna Bryjak, Agnieszka Średniawa, Łukasz Koblański (grafik).

**Dział łączności z czytelnikami:** gab. 304B, od 8<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> – podczas przerw

**Wydawca:** Redakcja „W szkolnym rytmie”

**Adres Redakcji:** Szkoła Podstawowa nr1 im. F. Chopina w Żarach, ul. Szymanowskiego 8, 68-200 Żary, tel./fax (068) 374-27-77, e-mail: sp1zary@wp.pl lub sp1zary@poczta.fm

Materiałów nie zamówionych (tekstów, zdjęć, dokumentów) nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów, wypowiedzi ustnych, listów. Za treść ogłoszeń reklamowych nie odpowiadamy.

Nakład: 50-70 egz.

\*\*\*

**Opiekunowie redakcji uczniowskiej:** Tadeusz Kordylewski (opiekun koła dziennikarskiego), DTP Cezary Sułkowski (opiekun koła informatycznego)

# 8 MARCA

Już wczoraj przyroda dała nam znać, że tuż, tuż 8 marca! Zaświeciło, zagrzało mocniej słońce, ptaki rozśpiewały się, dzieci zrzuciły ciepłą odzież i oto mamy, oto jest: Międzynarodowy Dzień Kobiet!

Młodszy uczniowie zapewne zapytają: „Co za dzień?” No cóż, macie prawo nie wiedzieć, że ten dzień to hołd oddany kobietom, kobietom – żonom, matkom, dziewczynom, dziewczynkom, kobietom pracownicom za to, że są, że posiadają tajemnicę matki natury, że ubarwiają ten świat, że upiększają szarość życia, że dbają, kochają, pracują, tworzą, malują, śpiewają, ale też gotują, prasują, niańczą, leczą, uczą – po prostu są.

Bez was, kobiet, świat mężczyzn byłby smutny, pełen przemocy, nudy, beznadziejności. Dziękuję Wam, Waszej pracy, miłości, wytrwałości jest dobrze, tak jak powinno być.

Życie więc i królujcie – piękne, dobre Panie.

W naszej szkole, od początku jej istnienia, zawsze obchodziliśmy Dzień Kobiet. W ten sposób dziękujemy im za to, że są, a dzięki nim, że jesteśmy my. W tym roku Samorząd Uczniowski wraz z jego opiekunką p. Małgorzatą Stefaniak przygotował interesującą audycję, która składała się z wiązanki wierszy, piosenek, życzeń i tekstów kabaretowych. Redakcja „W szkolnym rytmie” zredagowała poniższe życzenia.



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

## Konferansjer ratuje koncert

Cześć ludziska! Ale tłumy, mamy tu większe zgromadzenie niż demonstracja górników na Wiejskiej, a przecież ich wożą do Warszawy za darmo. Gratuluję zaangażowania i cierpliwości, podobno kolejki po bilety były dłuższe od listy odcinków „Mody na sukces”, mimo że grają to już 18 sezon. Winszuję, winszuję.

Za kulisami powiedzieli mi, że nasi ulubieńcy mają problemy z dojazdem, bo bryka im kłękła. Widzicie, jak tu wierzyć reklamom? Podobno mercedesy się nie psują, a tu taki pasztet. Na szczęście jestem właściwą osobą w odpowiednim czasie.

Stoję tutaj na tej ogromnej scenie i czuję tę magię koncertu, elektryczne napięcie biegnące od widowni do świateł estrady. Tak, to prawdziwa magia. Nie dziwię się chłopcom z zespołu, że uwielbiają koncerty. Wrzask tysięcy gardeł fanów ryczący ich przeboje. Mistyczne doznanie.

Wiecie, sam chciałem dzielić ten los, już od szczenięcych lat uwielbiałem muzykę, chciałem być wielbiony przez tłumy. Też miałem swój zespół, założyliśmy go w pralni naszego bloku, prawdziwa undergroundowa kapela (pralnia była w piwnicy), mieliśmy niesamowity potencjał, jednak przestarzałe poglądy starszej części mieszkańców bloku nie pozwoliły nam rozwinąć skrzydeł. Wyobraźcie sobie, że oni woleli wieszać tam pranie niż doładowywać się naszą czadową muzyką. Mówię wam, prawdziwy ciemnogród. Aż strach pomyśleć, ile innych talentów w ten sposób u nas zmarnowano.

Ja byłem basistą - sprytne, co? Wiadomo, to najłatwiejsza fucha w zespole, tylko cztery grube struny, w które łatwo trafić palcami, podstawa ta brzdękać równo, i tak dwie pozostałe gitary zagłuszają. Gorzej miał Suchy, zrobiliśmy go pierwszym strunowcem, nadawał się chłopak, był wysoki i chudy jak patyk, ale jakie miał długie palce! Mógł ich używać zamiast pałeczek w chińskiej restauracji. Uznaliśmy więc, że najłatwiej poradzi sobie z sześciostunowcem. I wiecie co - dobrze trafiliśmy, Suchy potrafił bez przesuwania ręki grać na połowie progów gitary, fenomen, mówię wam, fenomen. Niestety, jego repertuar ograniczał się do trzech pierwszych rifów ze „Smoke on the water” Deep Purple, co znacznie zawężyło nam program.

W sumie jednak Suchy się sprawdzał, bo nasz perkusista był odlotowy, w życiu nie widzieliście faceta z takim powerem. Miał ksywę Elektro, w przedszkolu wsadził widelec do gniazdka i spięło go na krótko, od tego momentu jak tylko widział sztućce, dostawał drgawek, więc sadzaliśmy go za bębnami, przywiązywaliśmy mu do rak pałeczki, a Caruzo - nasz wokalista, który stał zawsze z przodu, tyłem do niego, zakładał koszulkę z wielkim widelcem na plecach.



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

Co się działo, szok! Elektro tak walił w perkusję, że ledwo zdążyliśmy mu zmieniać pałeczki. Co prawda miał kłopoty z rytmem, z reguły osiągał 50 Hz, ale jak chcieliśmy zwolnić to Caruzo odwracał się do niego przodem, tu miał na koszulce małą łyżeczkę, więc Elektro wyraźnie się uspokajał. W sumie odpowiednia choreografia Caruza pozwalała na kontrolowanie naszej sekcji rytmicznej. Z Caruza też był niezły numer. Jak śpiewał wysokie rejestry, to szyby wymiękały, z czego z resztą zadowolony był Pan Józio spod czwórki, jedyny nam przychylny mieszkaniec bloku - z zawodu szklarz, zawsze pytał się nas, kiedy będziemy mieli kolejną próbę. Wracając do Caruza, gość był niepowtarzalny, niestety tylko do momentu, kiedy skończyła mu się mutacja, stracił wyższe częstotliwości i zaczął niewyraźnie bulgotać basem, ale przynajmniej trądzik przestał go nękać.

Najbardziej zagadkowym typem był Cichy - nasz klawiszowiec, jego siostra miała w domu pianino, więc z naszej szóstki był najlepiej przygotowany do obsługi elektrycznych organów. Cichy niewiele mówił, w zasadzie nic, stawał przy klawiszach, rozczapierał palce i wpatrywał się w Elektro. W końcu się zorientowaliśmy, że facet liczy drgawki Elektra i co piąty skurcz uderza pięcioma palcami w klawiaturę. Słuchajcie to była idealna synchronizacja. Jedynym problemem był fakt, że Cichy zawsze uderzał w pięć klawiszy, jednak za każdym razem innych, więc Caruzo często gubił przez to tonację, ale uważaliśmy, że dzięki temu mamy swój styl.

Naprawdę było super, scalał nas w jeden organizm Lorneta. Wielki, łysy czternastolatek, zawsze w dresie z kapturem. Miał zostać kibicem piłkarskim, jednak z powodu okularów (-10) nie przyjęli go do fanklubu i musiał zmienić beysbola na gitarę. Był niezły, szarpał struny z taką samą energią, jaką dobry kibic poświęca operowaniu kijem na meczu. Ledwo starczało mu na nowe struny, stare zrywał jak pajęczyny.

Byliśmy wulkanem muzyki, niestety nigdy nie było nam dane eksplodować, ale już teraz czeka nas erupcja prawdziwej kosmicznej energii.

Właśnie przybyli, już tu są, i niech dadzą czadu. - Oto oni The Monsters!



*Praca zbiorowa  
pod kierunkiem p. S. Klój*



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

FOTORELACJA - fot. T. Kordylewski



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

## Szanowni Nauczyciele! Kochani Uczniowie!

Zebraliśmy się tutaj, by poruszyć istotną kwestię - mundurków szkolnych. Temat na czasie, już bowiem od kilku miesięcy w telewizji, w radiu o niczym innym się nie mówi, jak tylko o jednym: przywrócić obowiązek noszenia mundurków. W nagłówkach prasowych czytamy: „Mundurki - szansa na poprawę bezpieczeństwa w szkołach!” , „Precz z mundurkami!” Zadajmy sobie pytanie: Czy mundurki to zły, czy dobry pomysł?

Pomysł? A kto tu mówi o pomysle. Nikt tutaj niczego nowego nie wymyślił. Mundurki już były od dawien dawna i istnieją do dziś. Tylko ze szkół wycofano je na jakiś czas. Mundury noszą żołnierze, policjanci, marynarze. Mówiono zawsze: „Za mundurem panny sznurem!”. Niedługo i nas, kochani uczniowie, ubiorą w mundury. Jak będą wtedy o nas mówili: „Za mundurem do klas sznurem” ?

Wszystko w życiu ma dwie strony medalu. Spójrzmy zatem kochani na sprawę z dwóch stron:

- po pierwsze, od tej tak zwanej „dobrej strony”, czyli strony nauczycieli - bo tylko oni próbują doszukiwać się tutaj pozytywów,
- po drugie, od „złej strony”, i tutaj my mamy wiele do powiedzenia.

Mój dziadek zawsze mawiał, że mundurki to piękna tradycja. Często słyszę od niego: „Kiedyś to były czasy: pięknie ubrane dziewczęta: fartuszek, kołnierzyk, dwa długie warkocze; chłopcy - prawdziwi dżentelmeni - przynosili koleżanki przez kałużę...” Ale ja zawsze mu powtarzam: „Dziadku, to nie te czasy!” Wielu spośród was, kochani nauczyciele, myśli z pewnością, że mundurek to nadzieja na lepsze czasy w naszym szkolnictwie. Nareszcie zostanie wprowadzona dyscyplina i porządek. Koniec z wyzwiskami i docinkami. Nigdy więcej już nie ujrzycie uczennic z gołymi brzuchami i kolczykami w pępku czy uczniów ze spodniami zwisającymi do kolan, obwieszonych łańcuchami, wypasionymi komórkami i innymi gadżetami. Nareszcie koniec z rewią mody! Teraz już wszyscy będą nosić jednakowe wdzianka. Od razu będziecie mogli dostrzec OBCEGO w szkole: dealera narkotyków, złodzieja itp. O ileż łatwiej będzie na dyżurach. Już nie będzie podziału na „lepszych” i „gorszych”.

Jakie to wszystko piękne i idealne - SZKOŁA MARZEŃ. Tylko nie naszych marzeń, drodzy nauczyciele. I myślę, że wielu uczniów poprze mnie w tej kwestii. Kochani! Pomyślcie, wszyscy uczniowie w tych samych strojach? Jakich? Jak miałyby wyglądać uniformy, które mielibyśmy przywdziać? Bo chyba nie granatowe jak kilkadziesiąt lat temu. Różowe? To dopiero wytykaliby nas palcami, mówiąc: „Patrzcie, różowe flamingi, co to w ogóle jest?” - Wszyscy w tych samych kolorach - można dostać zęza przez to patrzywanie.



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

Załóżmy, że każda klasa w szkole miałaby inny kolor mundurka. Byłoby to rozwiązanie, ale na pewno nie obeszłoby się bez wyzwick. Zielone mundurki - niczym żaby; różowe - zupełnie jak świnki; żółte - pszczoły w ulu, niebieskie - zabawne jak smerfy; czarne - jak na pogrzebie. Tak czy inaczej - sam kolor mundurka jest już problemem.

Jak miałyby wyglądać szkolne wdzianka? Pewnie inne dla dziewcząt, inne dla chłopców. Wyobrażacie sobie, że znów jak nasze mamy i dziadkowie chodzimy w białych kołnierzykach i granatowych spodniach czy spódnicach? Przecież - mówiąc naszą gwarą uczniowską - to totalny obciach!!! Te kołnierzyki, które cisną nas w szyję jak wąż boa... A te falbanki... - jak strój do baletu!!! Wyobrażcie sobie chłopaków w krawatach - wstyd na maksa. Przykro mi, ja tego nie włożę.

Czy ktoś pomyślał o nas - uczniach? Czy ktoś zapytał nas o zdanie? Czy ktoś wziął pod uwagę - jak będziemy się czuć w tych skafandrach? Nikt nie wziął pod uwagę kosztów, na jakie będą narażeni nasi rodzice.

Nauczyciele! Pomyślcie, co by było, gdyby to wam kazano przywdziać mundurki... Pewno zaraz zaczęłyby się strajki na ulicach. Nam nie wolno strajkować. My jesteśmy tylko uczniami. Mamy po kilka, kilkanaście lat, więc nikt nie traktuje nas poważnie.

Szanowni nauczyciele, uczniowie! Jak mówi stare porzekadło: „Nie szata zdobi człowieka, lecz jego nauka i praca”. Szkoła nie będzie lepsza przez to, że będziemy jednakowo ubrani. Tylko nauką i wspólną pracą jesteśmy w stanie coś zmienić na lepsze. Mundurki nie są do tego potrzebne!

*Praca zbiorowa  
koła dziennikarskiego SP2*

## W oczekiwaniu na koncert

Już za chwileczkę na własne oczy zobaczycie najbardziej lubiany zespół rockowy Szparagi z Pragi. Bo kto umie śpiewać jak nie oni? Benek Grochowy na gitarze, Witold Śmietana na perkusji, Stefan Czebułko na organach i oczywiście Ireneusz Kwak przy mikrofonie. Już za moment przyjdą, już ubierają garnitury. Wiecie, że przyjechali do nas trabantem? A oto oni: Najlepsi, najgłośniejsi i lubiani przez was wszystkich chłopaki z Pragi...

Ostatnie sekundy... Chyba zamknęli się w toalecie, bo mieli tam jakieś interesy! To oni, idą, proszę państwa... To jednak fałszywy alarm to moja ciotka wołała mnie na obiad. Już! Już! Tak... Szparagi z Pragi są na scenie. Właśnie pudrują sobie ryje... Panie, pan z tą szminką nie przesadza...?

Ale, to Benek Grochowy. Proszę państwa to prawdziwy i znany nam Beni G. I Witek Śmietana, a przy mikrofonie coś wykwakuje Irek Kwak... Tak, to te Szparagi...

*Lukasz Koblański 6a, SP1*





# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

## Wiadomości meteorologiczne (czytając je, uważnie obserwuj szkielet)

Witam państwa! Dzisiaj aura wyjątkowo nam sprzyjała. Wiosna zagościła na dobre, niektórym nawet w głowach. Nad Europą świeciło piękne słończko, które wszystkim poprawiało nastrój. (Nagle rozlega się huk spadającej mapy i pojawia się szkielet). O, a w studio chyba burza. Na szczęście burze pojawiają się na krótko. A oto, proszę państwa, pogoda na jutro. Na północy naszego kraju słończko porządnie przygrzeje. Wysoka temperatura podwyższy ciśnienie i spowoduje lekkie zamroczenie, to znaczy zamglenie. W sercu naszego kraju (niestety) powieje chłodem. Jest to wynik niesprzyjających prądów powietrza zza wschodniej granicy. W Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku będą pojawiały się dość silne wiatry. Lokalnie usłyszymy też grzmoty zwiastujące burze, które na dobre nawiedzą nas w nocy. W związku z tym możemy odczuwać lekki dyskomfort wywołany przez parcie ciśnienia. Ale następnego dnia będzie zdecydowanie lepiej.

Na południu kraju małe wahania temperatury. Raz po prawej stronie Małopolski będzie więcej stopni, a raz po lewej. I tak na zmianę. Pod koniec tygodnia w tym rejonie kraju szybkość wzrostu temperatury będzie zatrważająca. Zamarzymy o lekkim, odświeżającym wietrzyku. Ogólnie aura będzie nastrojać nas bardzo pozytywnie i wprawiać w dobry nastrój, czego życzę niezależnie od pogody. Na dziś to już wszystko. Dziękuję za uwagę. Do widzenia Państwu!



Zapowiadam  
pogodę



Autorzy:  
Marcelina Mroczek  
p. A Śliwa



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

## Szanowni zgromadzeni!

### Ci za i przeciw wprowadzeniu mundurka do szkoły

Bardzo popularna stała się ostatnio sprawa powrotu do szkół mundurków. Ubieranie się według upodobania lub, jak kto woli, według mody jest przykładem wolności. Jednakże zakładając na siebie to, co chcemy, z tłumu mogą się wyróżniać dzieci, u których w domach nie ma pieniędzy na lepszą odzież. Dzieci te często są wyśmiewane z powodu swojego ubioru. A więc jeżeli uczniowie będą wyglądać tak samo, to nikt nie będzie miał problemów. Jednak tu kłopot się nie kończy. Stroje te są drogie. Musimy również pamiętać, iż jesteśmy dziećmi i często się brudzimy. Zatem powinniśmy mieć kilka kompletów mundurków, więc koszt zakupu wzrasta. Poza tym większości uczniów nie podoba się ten pomysł. I tu w niektórych głowach rodzi się myśl: może wystarczy, by nasze stroje były bardziej skromne? Przede wszystkim trzeba nam, uczniom, wiedzieć, że szkoła to nie „rewia mody”, a długie kolczyki, minispódniczki, wielkie łańcuchy i pocięte spodnie to nie jest odpowiedni strój do szkoły. Jednak nie wszyscy będą w stanie zrezygnować z tych rzeczy. I wtedy noszenie mundurków miałoby sens. Nie wszyscy również są przyzwyczajeni do tak wielkich zmian. No bo kto by chciał pokazać się w czymś, co nie jest „na topie”. Zdania są podzielone. Jest mnóstwo „za” i równie dużo „przeciw”. Nie jestem pewna, czy narzucanie ubioru dobrze na nas wpłynie. Mundurki w szkole to jednak ciekawy pomysł, aczkolwiek (moim skromnym zdaniem) troszeczkę niedopracowany. Oczywiście, to rządzący oświatą zabiorą ostateczny głos w tej sprawie. Co nie znaczy, że nie możemy wyrazić naszych poglądów. W końcu Rzeczpospolita Polska to państwo demokratyczne. Zatem jednolite stroje nie powinny być odgórnie narzucane, lecz każda szkoła winna zdecydować, czy uczniowie będą lub nie będą nosić mundurków.

*Alicja Wróbel*

### Wiadomości z ostatniej chwili

Witam Państwa w najświeższym wydaniu wiadomości. A oto wydarzenia z ostatniej chwili. W Warszawie na ulicy Marszałkowskiej odbył się pościg policyjny. Uciekinierem okazał się... Koziołek Matołek, a dokładnie aktor przebrany za Koziołka. Pan Sylwester G. uciekał przed tłumem goniących go fanów z gmachu Teatru Wielkiego, w którym odbyła się premiera spektaklu pt. „Koziołek Matołek - przygód część dalsza” w reżyserii Klementyny Fiołek.



# ARTYSTYCZNE INSPIRACJE

ARTYSTYCZNE  
INSPIRACJE

Nikt nie padł ofiarą pościgu. Pan Sylwester G. zostanie skazany przed sądem 24 godzinnym. Grozi mu kara od 3 miesięcy do 1 roku więzienia w zawieszeniu na 2 lata.

W sejmie posłowie głosują za skróceniem ferii zimowych. Wywołało to bunt ze strony uczniów. W wielu miastach strajkujący uczniowie spowodowali korki uliczne. Niektórzy z nich posunęli się do uprowadzenia chomika szkolnego. Niestety, chomik nie przeżył roli ofiary. Po dwóch dniach odszedł od nas. Będziemy na bieżąco informować Państwa o dalszym ciągu tych wydarzeń. W zielonogórskim teatrze dnia 18 kwietnia 2007 r. odbędzie się premiera spektaklu pt. „W Gaju Zeusa” w wykonaniu światowej sławy aktorów. Bilety do nabycia w kasie nr 8. Z nadejściem wiosny dzieci lubią topić lub co gorsze palić marzannę. Przyczyną pożaru na terenie poznańskiej kamienicy było dziecko, które wraz z kolegami postanowiło spalić marzannę na podwórku. Strażacy zareagowali natychmiast gasząc pożar. Ofiarą padł kot, a mianowicie jego ogon. Właścicielka kota Filemona grozi wniesieniem sprawy do sądu. A za oceanem, w Kanadzie, nasze siatkarki wywalczyły pierwsze miejsce na Mistrzostwach Świata. Niestety, takiego szczęścia nie mieli koszykarze, którzy nie dostali się do ligi mistrzów. Lecz największą radość przyniósł nam Adam Małysz, skoczek przebił rywali, lecąc aż do oddalonej o 2 kilometry miejscowości. Po wielu latach przerwy Małysz wreszcie stanął na podium.

W górach jeszcze śnieg, a wiosna już zawitała kilka dni temu. Najbardziej widać ją na zachodzie kraju. W Gorzowie Wielkopolskim temperatura będzie sięgała nawet do 14 stopni, niewielkie opady deszczu pojawiają się w centralnej części kraju. O północno-wschodniej Polsce wiosna widocznie zapomniała. Pojawiają się tam opady śniegu, temperatura będzie wynosiła 0 stopni. Lecz nie należy się martwić, następnego dnia i tam przebiją się promienie słońca. Należy jednak pamiętać o ciepłym ubraniu! Pogoda bywa zdradliwa. Na kolejne wydanie wiadomości zapraszam o godzinie 19.00.

*Agata Rzetelska*

---

Serdecznie dziękujemy dzieciom, które wzięły udział w Artystycznych inspiracjach ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Żarach.

Serdecznie dziękujemy nauczycielom, którzy inspirowali swoich wychowanków do działań twórczych.

Z najlepszymi wiosennymi życzeniami organizatorzy: Ewa Krauze-Michalska, Edyta Talarowska, Iwona Szczuka, Cezary Sułkowski, Andrzej Woźniak, Tadeusz Kordylewski.



**Ciekawa  
książka**

**Świat do góry nogami**

**Ciekawa  
książka**

Książka Beaty Ostrowickiej pt. *Świat do góry nogami* opowiada o 10-letniej Oli. Tragiczna śmierć matki zmieniła nagle jej dotychczasowe życie. Spadają na nią - jako na najstarszą z rodzeństwa - wszystkie obowiązki. Obarczona kłopotami dnia codziennego, nie umie się odnaleźć w nowej roli. Brak porozumienia z ojcem i z młodszym rodzeństwem, kłopoty w szkole doprowadzają ją do depresji. Wtedy właśnie pojawia się Mateusz, jej pierwsza wielka miłość. Co z tego wyniknie? Jak potoczą się dalsze losy Oli? Odpowiedzi na te pytania znajdziesz w książce.

A książka to niezwykła! Mówi o codziennych kłopotach, niepowodzeniach w szkole, pierwszej miłości oraz o tym, że z problemami można sobie poradzić. Napisana jest prostym językiem, zrozumiałym dla każdego. Czytając tę historię, będziesz się śmiać i płakać. Gorąco polecam młodzieży.

*Karolina Wrona*

### **Czy człowiek, który interesująco opowiada, równie ciekawie pisze?**

Kiedy wybrałam książkę z regału w bibliotece, pomyślałam, że jest nudna. „Rycerze Placu Zamkowego” Zbigniewa Kozłowskiego. Nazwisko było mi znane. Nim dotarłam do domu, już wszystko sobie przypomniałam. Tak! Pan Kozłowski to nasz bibliotekarz osiedlowy. On bardzo ciekawie reklamuje książki, które nam proponuje. Może człowiek, który tak interesująco opowiada, równie ciekawie pisze?

Ale po pierwszych stronach już nie miałam ochoty czytać. Książka wydała się nieciekawa. Opisywała zbyt odległe czasy. Nawet moi rodzice dorastali w późniejszych latach. Jednak, oprócz zachęty mojej mamy, było jeszcze coś, co nakazywało mi czytać dalej. Okazało się, że świetnie się zaczęłam bawić przy tej książce!

Bohaterowie, Waldek i Leszek to bracia autora tej lektury. Waldek starał się odnaleźć w nowym miejscu zamieszkania. Był to najpierw Lidzbark Warmiński, a później Żary. Jego korzenie wywodziły się z Litwy, a dokładnie z Wilna. Autor przedstawił Waldeka jako małego patriotę, marzyciela i bohatera. Chłopiec uratował przed złodziejami ważny polski dokument, list Kopernika znajdujący się w zamku. Bardzo mnie zainteresowała postawa chłopców. Doskonale odróżniali zło i potrafili mu się przeciwstawić.

Uważam, że każdy z nas powinien przeczytać tę książkę, by dostrzec pouczające wskazówki dotyczące zabawy oraz przywiązania i szacunku do krainy, w której mieszkamy. Autor tak ciekawie opisał zabawy i przygody swoich braci, że czytając tę opowieść, chciałoby się przenieść w tamte czasy.

*Karolina Kwiecień*



# Nasza Szkoła

Dlaczego należy wybrać Jedynekę na szkołę Twojego dziecka?

Przede wszystkim Jedyńska to:

- przyjazne dziecku środowisko, szkoła w centrum osiedla „muzyków”, blisko do domu, sklepu, kościoła, placu zabaw;
- edukacja i wychowanie na bardzo wysokim poziomie: profesjonalni i wykształceni nauczyciele, świetlica, stołówka, boiska, kółka zainteresowań;
- ciepło i bezpieczeństwo dla każdego dziecka, domowa atmosfera, gdyż rodzice ją współtworzą, uczestnicząc w imprezach, pokazach artystycznych, świętach szkoły;
- fachowa pomoc psychologa, pedagoga dla dzieci i ich rodzin;
- nauka poprzez zabawę w szkole czystej, kolorowej, estetycznie i wygodnie urządzonej.



## Osiedle Muzyków

Szkoła podstawowa to pierwszy stopień w edukacji każdego dziecka. Żarska Jedyńska mieszcząca się w centrum osiedla „muzyków”, to jego serce, w którym gwar i śmiech dziecięcy ożywiają otoczenie. W naszej Jedyńce jest przyjazna, ciepła atmosfera, gdyż każde dziecko jest ważne i otoczone opieką oraz zainteresowaniem nauczycieli i wychowawców. W szkole jest czysto, kolorowo, przestrzennie i ciekawie, dlatego uczniowie chętnie uczestniczą w różnych zajęciach artystycznych i naukowych po lekcjach. Tutaj dzieci są w centrum uwagi, dla nich są nauczyciele, życzliwa dyrekcja, miła obsługa. Jest świetlica, stołówka, biblioteka, sale gimnastyczne, pracownie komputerowe. Ze szkoły dzieciom wszędzie blisko: do domu, sklepu, kościoła, placu zabaw, na basen. Tu jest szczęśliwie i bezpiecznie. (tk)

**Herzlich willkommen**  
**Serdecznie witamy**

Niedawno obchodziliśmy Dzień Kobiet. Dlatego tę stronę dedykuję kobietom, paniom i kobietkom. Zapraszam!

Zanim przejdziemy do comiesięcznej porcji słówek i mozolnego ich wkuwania, trzeba wspomnieć o sławnych kobietach w Niemczech.

Niewątpliwie do najbardziej znanych ostatnio należy **Angela Merkel** – szefowa rządu niemieckiego. W 2005 roku wygrała wybory parlamentarne i została kanclerzem Niemiec. Jest pierwszą kobietą na tym stanowisku w Niemczech.

Całkiem inną dziedzinę reprezentują **Claudia Schiffer** i **Heidi Klum**. Są to znane niemieckie supermodelki.

A oto nowa porcja słówek:

1.der Schmuck-bizuteria	8.das Armband- bransoletka
2.der Stoff- materiał	9.der Ohrring- kolczyk
3.der Lidschatten-cienie do powiek	10.der Ring- pierścionek
4.die Strumpfhose- rajstopy	11.die Halskette- łańcuszek
5.der Rock-spódnica	12.der Nagellack-lakier do paznokci
6.das Kleid- sukienka	13.der Kamm- grzebień
7.der Schal- szal	14.der Lippenstift- pomadka

Wpisz po kolei wyrazy:

R												
K												
H												
L												
L												
R												
S												
A												
K												
O												
S												

1. pierścionek
2. grzebień
3. łańcuszek
4. cienie do powiek
5. pomadka
6. spódnica
7. materiał
8. bransoletka
9. sukienka
- 10.kolczyk
- 11.bizuteria

Co nie pasuje w rzędzie?

Mehl, Wasser, Hammer, Salz

Kamm, Spiegel, Lippenstift, Topf

Hose, Buch, Kleid, Strumpfhose

Handtuch, Halskette, Ohrring, Armband

Serdecznie zapraszam za miesiąc.

**Oprac. Danuta Ząbkowska**

# Potyczki jezykowe

## Wiosna w SP1



Fot C. Sulkowski

Więcej zdjęć szukaj na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl)

# Komputerowe malowanie

Baśnie,  
bajki,  
bajeczki

X Wojewódzki Konkurs Grafiki Komputerowej. Poniżej prezentujemy prace, które zostały wysłane na ten konkurs. Oceńcie je i poznajcie ich autorów. Warto łączyć wiedzę polonistyczną i informatyczną. Prace w kolorze możecie obejrzeć na stronie internetowej szkoły [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl)



Dzień dobry. Nazywam się Adriana Klaja, chodzę do piątej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Żarach. Dobrze się uczę i świetnie radzę sobie w sporcie, dlatego marzę o karierze siatkarki. Gram w klubie UKS Promień Żary. Jeżdżę na różne zawody i cieszę się, kiedy z drużyną odnoszę zwycięstwa.

Hej. Nazywam się Adrianna Mikołajczak. Pozdrawiam wszystkich uczestników konkursu. Lubię rywalizację i swoją kumpelę Klaudię Wypyszewską. Mamy wspólne zainteresowania. Lubicmy organizować innym fajne zabawy. Często się śmieję, bo śmiech to zdrowie. A ja naprawdę czuję się świetnie.



Malowanie to moja pasja, a szczególnie na komputerze. Nazywam się Dariusz Kordek i chodzę do szóstej klasy. Chętnie wykonuję rysunki na zamówienie redakcji szkolnej gazetki „W szkolnym rytmie”. Mam pięknego psa, z którym chętnie łączę na długie wędrowki. W przyszłości jeszcze nie wiem, co chcę robić.







Nazywam się Joanna Goncerz. Mam 12 lat. Lubię rysować. Interesują mnie zjawiska przyrodnicze i medycyna. W przyszłości chciałabym zostać weterynarzem.

Nazywam się Karolina Król. Mam 13 lat i chodzę do szóstej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Żarach. Lubię muzykę i zwierzęta, szczególnie Gucia, mojego chomika, i konie. Moim marzeniem jest mieć własną audycję radiową. W przyszłości chcę obrać trzy kierunki. Będę pracować jako architekt, będę także studiować weterynarię. Dzięki temu wykształceniu otworzę własną lecznicę dla zwierząt. Dla przyjemności w wolnych chwilach będę malować obrazy. Postaram się zrealizować swoje marzenia.



CZEŚĆ! Jestem Magdalena Krokosz, mam 13 lat i chodzę do Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Żarach. Interesuję się wszystkim, co się rusza lub wydaje jakieś odgłosy. Obecnie jestem hodowcą półtorarocznego chomika syryjskiego, ale marzę o psie lub zółwiu. Uwielbiam pisać wiersze, opowiadania i własne książki. Chętnie je ilustruję. Jestem bardzo żywą i energiczną nastolatką, chociaż czasem okazuję się leniuchem.

:-) Moim sposobem na nudę jest rysowanie, pisanie, czytanie i (czasem) gry komputerowe - strategiczne. Zaś sposobem na stres zabawa ze swoim chomikiem, piłka nożna i kółko zainteresowań. Większy stres w stu procentach pokonuję przy pomocy pistoletu na kulki. Strzelam z niego do tarczy. W przeciwieństwie do innych ludzi mojej płci nie lubię chodzić na zakupy po ciuchy. Interesuję się: historią, językiem polskim i religią. Nie lubię, jak ktoś jest niemły lub ironicznie odpowiada na pytania. Bardzo łatwo mnie zranić, trudniej przeprosić. Mam nadzieję, że w przyszłości założę własny szpital za granicą, a w wolnych chwilach będę pisać książki i je ilustrować.



Jestem Klaudia Kubicka. Chodzę do klasy czwartej, ale wyglądam jak piątklasistka. Lubię swoją wychowawczynię, która potrafi mnie rozbawić. W przyszłości chciałabym zostać modelką lub piosenkarką.

Nazywam się Łukasz Koblański, jestem pogodnym i miłym chłopakiem. Lubię obserwować życie, a następnie utrwalać je w swoich rysunkach. Zamieszczam je w gazetce szkolnej, a jej opiekun mówi mi, że mam wyjątkowy talent. I tak jak wszyscy chłopcy lubię pogłować i pograć w piłkę nożną.



Cześć. Jestem Oliwia Kuźniak. W piątej klasie czuje się całkiem nieźle. Mam wielu przyjaciół, z czego się cieszę. Wspólnie lubimy bawić się i rozmawiać na gadu-gadu, a najbardziej uprawiać grafikę komputerową. Swoje prace umieszczam na osobistym blogu. W przyszłości chciałabym zostać architektem wnętrz.

Nazywam się Patryk. Chodzę już do czwartej klasy. Moją pasją jest komputer i praca z nim. Lubię rysować i czytać opowieści w stylu fantasy. W przyszłości być może chciałbym zostać żołnierzem.



# Turniej Otwartych Główn 2007



Fot. C. Sulkowski  
H. Kryszewska

# Rozmaitości

zmiennie jak wiosenne nastroje

## WIOSNA

Wiosna to najbardziej kolorowa pora roku. Wiosną wszystkie zwierzęta i rośliny budzą się do życia. Wczesną wiosną jest bardzo zmienna pogoda, stąd powiedzenie „W marcu jak w garncu”. Najczęściej występujące zjawiska atmosferyczne to deszcze i słońce.

Wiosna to pora roku kiedy zakwitają pierwsze kwiaty, np. sasanka, przebiśnieg. Do Polski powracają ptaki, np. bocian, żuraw. Zakładają gniazda i wysiadują jaja.

## GABRYSIA



Gabrysia to moja 3,5 letnia bratanica. Ma mniej więcej 125cm wzrostu, blond włosy i niebieskie oczy. Jest bardzo ambitna i szybko się uczy. Lubi rysować, pisać i grać na komputerze. Lecz jednak jej ulubionym zajęciem jest leżenie na łóżku piętrowym, a tym samym faszercowanie się cukierkami. Lubi psocić, śpiewać, tańczyć i grać na organach. Kocha zwierzątka, sama ma chomika (Misio) i kotkę (Psotkę). Bardzo szybko się przyzwyczajają do otoczenia (czego świadkiem byłam, gdy zagłądała, gdzie się da). Ma moc

(której jej zazdroścę), przekonywania, dzięki której uległam i wzięłam ją do kościoła (czego potem żałowałam). Mój kolega powiedział, że ona nie powinna nazywać się Gabrysia tylko Psotnisia. Mimo iż jest rozrabiarą i czasem napsoci, dla mnie zawsze będzie moją GRZECZNĄ PSOTNISIĄ!

*Magda Krokosz*

## Wiosna w 3A

Rok temu 21 marca, gdy obchodziliśmy pierwszy dzień wiosny coś się wydarzyło: nagle zaszumiało, a po chwili zjawiała się Pani Wiosna. Poprosiła nas o pomoc w chronieniu naszej planety. Zgodziliśmy się. Po pierwsze kazała nam nie wyrzucać śmieci, tylko je segregować, a po drugie nie pozwalać innym niszczyć przyrody. Na koniec powiedziała, że wróci za rok i sprawdzi, czy nam się udało. Po roku Pani Wiosna wróciła i oznajmiła nam, że świetnie się spisaliśmy. Powiedziała, że powinniśmy postępować tak dalej. Od tamtej pory wszyscy szanujemy przyrodę.

*Olgiard Talarowski, 3a*

## Wiosna

Wiosna tuż, tuż! Słysząc już śpiew ptaków. Na dworze jest cieplej, a na drzewach rozkwitają pąki, robi się zielono. Na działkach pojawiły się przebiśniegi, krokusy i żonkile. Ludzie zaczynają w ogródkach pracować i sprzątać. Słońce wychodzi spoza chmur. Robi się cieplej, więc chodzimy w długich rękawkach bez kurtek. Prawie wszyscy mówią o wiosennych

porządkach. Ptaki zaczynają budować gniazda dla swoich piskląt. Widziałam już nadlatujące bociany, które na pewno się cieszą, że tu do nas wracają. Dzieci wychodzą coraz częściej na dwór i się cieszą z takiej fajnej pogody.

Wiosna to piękna pora roku.

*Marta Miszkiel, 4b*

### Zjawiska towarzyszące wiosnie

Wiosną, gdy robi się cieplej, polskie ptaki wracają z dalekich krajów, np. bociany, łabędzie nieme, czaple siwe, kaczki krzyżówki. Przyroda budzi się do życia, kwiaty zaczynają kwitnąć (np. przebiśniegi, krokusy). Ludzie stają się weselsi, mają lepszy nastrój i apetyt. Robi się cieplej i słoneczniej, a ludzie wychodzą na długie i przyjemne spacerunki. Śnieg topnieje, często pada deszcz. Jeziora, stawy i rzeki z nadmiaru wody zaczynają wylewać, a większe rzeki i jeziora mogą powodując lokalne powodzie.

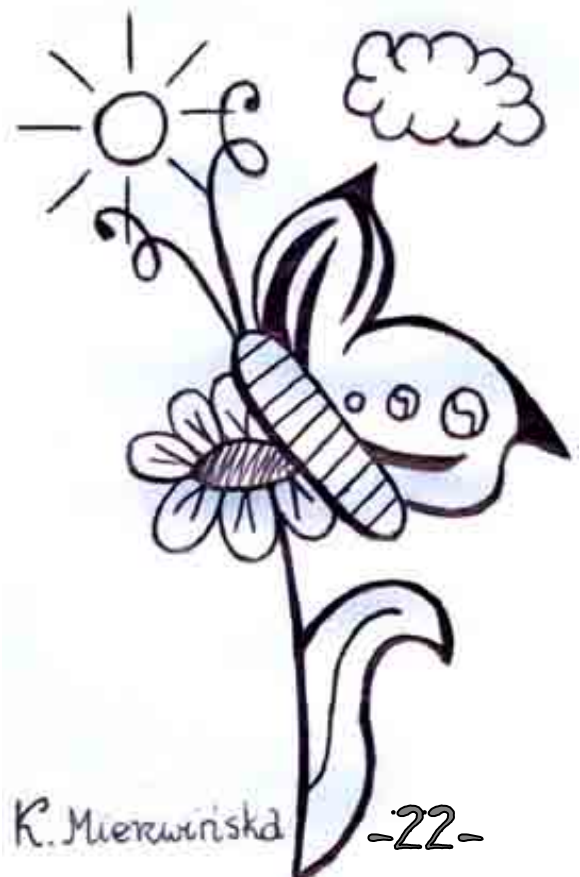
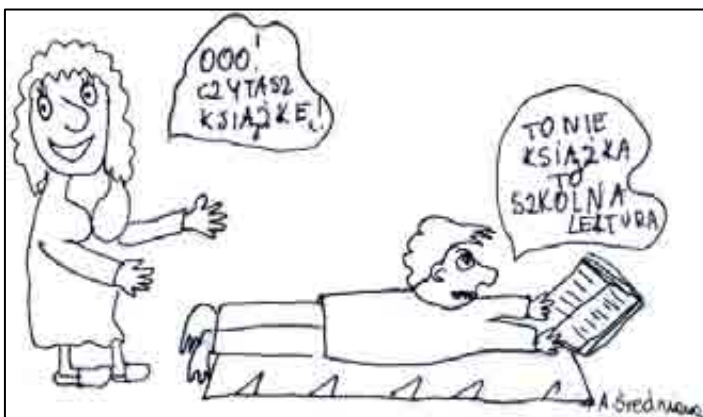
(zyga)

### WIOSNA

Drzewa zielenieją, a kwiaty takie, jak: krokusy, sasanki, przebiśniegi, żonkile czy przylaszczki zaczynają kwitnąć. Gdzie nie spojrzeć, to krokus lub pierwiosnek. Trawa jest bardziej zielona. Gdy w sadzie wszystkie drzewa wypuszczą liście, będzie zielono i piękne. A na początku wiosny śnieg topnieje, lody opuszczają rzeki i jeziora. Jest weselej. Temperatura nie spada poniżej 0 stopni. Częściej świeci słońce, a rzadziej pada deszcz. Zwierzęta budzą się z zimowego snu. Ptaki wracają do Polski z ciepłych krajów. Zaraz po przylocie budują gniazda i wydają na świat potomstwo. Zmiany zachodzą także w psychice człowieka. Ludzie są weselsi i bardziej radośni. Wszyscy jesteśmy zadowoleni z tej pory roku.

WŁAŚNIE TAKA JEST POLSKA WIOSNA.

*Daria Jarzec, 4b*



# Z Koziołkiem Matołkiem po UE

# Wiosna w SP1



Fot C. Sulkowski



Więcej zdjęć szukaj na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl)

# Śmiech to zdrowie – wiosna ci to powie...

## Uśmiechnij się więc... krzyczą dzieciaki z 2c

Człowiek, który się śmieje– dużo, ale rozumnie, zachowuje na długie lata młodość, jest odporny psychicznie, cieszy się zdrowiem i radością życia. I te redakcyjne mądrości znane były człowiekowi już w starożytności. (pal)

Aby mieć dobry humor, idę do koleżanki się pobawić. Lubię wychodzić z rodzicami na spacer do parku lub lasu. Gdy jest ciepło, bawię się z siostrą, to znaczy jeżdżę na rowerze, rolnkach, a gdy idę spać bardzo lubię rozmawiać z mamą i tatą. Wtedy mam dobry humor.

*Klaudia Gorzyńska*

Żeby mieć dobry humor codziennie staram się wstać prawą nogą. Wykonuję kilka ćwiczeń na przebudzenie. Zjadam śniadanie i myślę, że to będzie wspaniały dzień i przeważnie tak jest.

*Kamil Dwojat*

Żeby mieć dobry humor, staram się wymyślać sobie fajne zabawy. Dużo rysuję, co sprawia mi wielką przyjemność. Często czytam bajki. Wtedy przenoszę się w świat fikcji. Lubię grać w piłkę i jeździć na rowerze. Sport wprowadza mnie w dobry humor.

*Klaudia Prabucka*

Jak chcę mieć dobry humor, opowiadam z siostrą dowcipy. Razem się bawimy i robimy ciekawe rzeczy. W szkole bawię się z koleżankami i kolegami. Lubię czytać śmieszne opowiadania i książki. Humor poprawia mi także spacer z całą rodziną.

*Natalia Gut*

Żeby mieć dobry humor, robię rzeczy, które sprawiają mi przyjemność. Oglądam ulubione programy i filmy, gram na komputerze, bawię się lub rysuję. Humor poprawiają mi także jazda konna, odwiedziny koleżanek oraz czas spędzony z rodzicami.

*Ula Zielonka*

Mam dobry humor, kiedy gram na komputerze oraz gdy chodzę na zakupy z rodzicami. Jestem również wesoła, kiedy bawię się z moim psem Tofim. Ponadto humor poprawia mi jazda na rowerze lub łyżworolkach.

*Klaudia Chytryk*

Aby mieć dobry humor, gram ze swoją siostrą w różne gry planszowe, oglądam z tatą różne śmieszne kabarety, wychodzę na dwór, lub czytam śmieszne książki. Lubię spędzać wolny czas z rodzeństwem i z rodzicami.

*Jadzia Burzyńska*

Żeby mieć dobry humor, wychodzę na dwór, aby pobawić się z koleżankami. Często chodzę kupić sobie coś słodkiego lub jakąś zabawkę. Ale największą radość sprawia mi granie na komputerze i oglądanie telewizji.

*Wiktoria Tymińska*

# Kreacje 2007

Wiosna w SP1



Fot C. Sulkowski

Więcej zdjęć szukaj na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl)



# Wiosenne płody 6d

Kiedy kwiaty już rosną,  
a słońce dłużej świeci,  
zerkam do okna i obserwuję dzieci.

Wtedy w sercu robi mi się ciepłej  
i jest mi wesoło.  
Prawdą jest to,  
że wiosny zawsze mi mało.  
*Aleksandra Żołudź*

Powietrze lekkie zawiąło,  
serce radośnie zadrgało!  
Ptaki pięknie śpiewają,  
w oczach iskierki błyskają!

Zieleń rozwija swe pąki.  
Słysząc szum pięknej łąki.  
Uśmiech na twarzy radosny.  
Super! To początek WIOSNY!  
*Paulina K.*

I cóż to za piękna pora?  
To już wiosna jest gotowa.  
Wszystko robi się weselsze  
I nasze uczucia są piękniejsze  
i bardziej gorące.  
Wiosna jest piękna i kolorowa  
Jak w ogródku róża czerwona.  
Świat robi się ubarwiony  
Bo nadchodzi miesiąc ulubiony.  
*Lukasz Morżak*

Wiosna dla ludzi jest cudowna.  
Czasem wieje wiatr,  
A czasem świeci słońce.  
Wiosną kwitną kwiaty  
I pąki na drzewach.  
Bardzo lubię,  
Jak koniki polne  
Skaczą na łące.  
Taką wiosnę lubię  
I chciałbym, żeby tak było  
Przez cały rok.  
*Piotrek*

Przyszedeł marzec- miesiąc wiosny,  
miesiąc ciepły i radosny.  
Kwitną kwiaty, kwitną drzewa,  
a tam w polu ptak zaśpiewa.

A my dzieci się cieszymy,  
na rowery się śpieszymy.  
Hulajnogi, rolki komu?  
My nie chcemy siedzieć w domu!

Rzucam hasło: „Trampki włóż.  
Na wycieczki z nami rusz.  
Góry, łąki, pola, las  
my zwiedzamy cały czas”.  
*Karolina Micinowska*

Widziałam dziś kwiaty  
fioletowe, białe, nieduże  
w ogrodzie pewnej Agaty,  
wokół nich wielkie kałuże.

Poczułam słońca ciepło.  
Przeszywającą me serce radość.  
„Wiosna” -przez myśl mi przebiegło,  
bo zimy serdecznie mam dość.

Miałam już kwiaty zerwać,  
lecz coś mnie powstrzymało.  
„Po co mu życie odebrać?  
Jest ich przecież tak mało”.

Spojrzałam po raz ostatni  
na krokusa wśród kałuż deszczowych.  
Jak bardzo na uczucia jesteśmy podatni,  
wśród ciepłych promieni marcowych.  
*Magdalena R.*

Nareszcie wiosna  
czuję się wspaniale  
tak  
niepowtarzalnie  
jak nowonarodzona  
po długim śnie  
zimowym  
pięknie  
*Olga Wawrzyniak*

Idzie wiosna  
równym krokiem.  
Ja już radość w  
sercu mam.  
Słońce świeci.  
Ptaszek śpiewa.  
Wiosna radość  
daje nam.  
*Sandra W.*

W kalendarzu wiosna nastąpiła,  
za oknem śnieg wciąż pada,  
ironia losu bywa jak zniewaga.

Wiosna piękną porą roku bywa.  
Jednak nie zawsze jest o nas troskliwa.  
Nie zawsze bywa tkliwa i urodziwa.

Nieważne, kiedy ważne, że niebawem,  
Ujrzymy wiosnę z jej zakwitającym kwiatem.

Każda pora roku jest pełna radości,  
Lecz wiosna bywa ostoją miłości.

*Stasiu*

Gdzieś na drzewie dzięcioł stuka,  
Gdzieś w polu wietrzyk dmucha,  
Już tylko we wspomnieniach ziemia  
Okryta puchową kołdrą.

W sadach dużo zieleni,  
Ptaki radośnie śpiewają.  
To wiosna daje pierwsze oznaki.

Słońce mocno grzeje  
na lasy, wody, pola i aleje.  
Białe obłoczki płyną po niebie,  
a słońce rozgrzewa ziemię.

*Edyta Błasik*

Wiosna budzi mnie do  
życia,  
wiosną chce się żyć.

Z zimowego snu  
budzi się przyroda,  
ptaszki pięknie śpiewają,  
kwiaty i drzewa zakwitają.

Ludzie są szczęśliwi,  
pogodni i weseli.  
Słychać odgłosy  
zabawy, biegnące  
z wysokiej trawy.

Leciutki wietrzyk  
wiosenny, obłoczek  
jasny promienny.  
Z daleka wracają  
bociany. Idzie wiosna,  
wiosna idzie,  
nasza wiosna radosna.

*Konrad Szczepaniak*

Ten wiosenny dzień uszczęśliwia mnie.  
Promienny uśmiech na twarzy,  
Chęć życia,  
Silna woń kwiatów  
Wpływa przez okna do domów.  
Lecz łzy do oczu napływają,  
Gdy wszystkie miłe chwile, co były,  
Tak nagle odchodzą w niepamięć.  
Słońce już na niebie,  
Kwiaty ozdabiają ziemię  
I wtedy miłości rodzi się czas,  
Bo wiosną właśnie na to czas.

*Ktoś z 6d*

W wielkim lesie dużo drzew.  
W wielkim sadzie szumi krzew.  
W naszym ogródku ptaszki śpiewają,  
gdy je dzieci wciąż wołają.  
W moim sercu miłość ogromna,  
choć często bardzo skromna.  
Wciąż mnie uwodzi zapach konwalii  
i róż woń pachnąca.

*Małgorzata Krupacz 6c*

Właśnie przyszła wiosna.  
Promień słońca wpadł przez  
okno.  
Zapachniało kwiatami.  
Zakręciło mi się w głowie od  
rozkwitających kwiatów i  
zapachu drzew.  
Czułam się szczęśliwa.  
W powietrzu powiało radością,  
A na ulicach pełno było  
uśmiechniętych twarzy.

Zrobiło się pięknie.  
Chodzenie do szkoły stało  
się bardziej przyjemne,  
a spotkanie się z przyjaciółmi  
bardziej energiczne i miłe.

*Marta Niewiadomska*

Budzi się do życia w marcu,  
zasypia w czerwcu.  
Trwa tylko trzy miesiące,  
wystarczająco długo.  
Jest piękna jak biały ptak,  
przelatuje nad ciemnymi lasami.  
I zatacza kółko,  
jak zawsze,  
co roku.

*Damian Kudła*

## Chłopaki z ferajny z 6c



Mieli dość życia w ukryciu. Uważają, że wcale nie są gorsi niż ci na wybiegu. Postanowili zorganizować swój własny pokaz. Mówią, że są najprzystojniejsi i mają to coś. **OTO ONI:**





## **POZDROWIENIA POZDROWIENIA POZDROWIENIA**

Pozdrowienia dla NAJLEPSZEJ UNII!

Pozdrowienia dla Michała Jasinowskiego, Łukasza Burzyńskiego i Krystiana Górskiego. Piłka z Unii.

Serdecznie pozdrawiam Łukasza Koblańskiego z UNII.

UNIA górą!!!!

Pozdrowienia dla zapaśników z SP1.

Unia wygra z Promieniem!!!

Pozdrowienia dla Koblaka!

Pozdrowienia dla „6A” -najlepszej klasy w szkole –najprawdopodobniej.

Pozdrowienia dla chłopaków z „6A” od dziewczyn z 6b.

Serdeczne pozdrowienia dla J.Czeremurzyńskiego, P.Zieziuli, i T.Kowalczyka z Unii. Zgadnij kto?

Pozdrowienia dla Arka, Szpaka, Matka i jeszcze może dla Kingi P. z 6A.

Unia rządzi!!! Z Drezenkiem 4:0 wygrali.

Pozdrowienia dla Unii, Strusia z jajami oraz dla Matka.

Pozdrowienia dla wszystkich Łukaszy z 6A!!! – Kiełbasa Zwyczajna.

Pozdrowienia dla 6a – Kolumb i Bartek Knopik.

Pozdrowienia dla Magdy. G i Natalii. G. od Huberta Szmida.

Pozdrowienia dla gangu „Olsena” od chłopaków z ferajny – patrz powyżej.

Pozdrowienia dla całej 6a od Śledzia.

Pozdrowienia dla Karoliny Król – od Alana Kubitzy.

Pozdrowienia dla Merry od Gucia.

Pozdrowienia dla Karoliny M. od sympatycznego Pycha z 6d.

Serowe pozdrowienia dla wiosennych myszek.

Karolina jak tam Oliwierek?

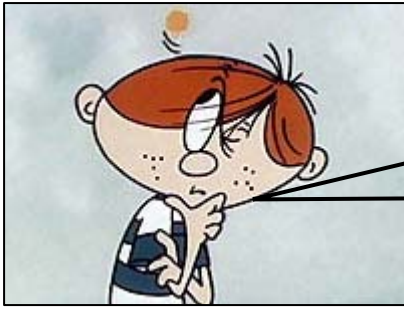
Pozdrowienia dla Sir Menelera, Sir Bartas Druide, Sir Małpoluda i Sir Wacusia!!! B.M.

Pozdro dla całej 6c.

Pozdrowienia dla naszego wychowawcy! Aleksandra Wielkiego!

Serdeczne pozdrowionka dla świstaka od Alana. Moja droga tyle mnie nauczyłaś. Może wybierzemy się któregoś dnia na lody?

**Ciąg dalszy nastąpi dalej... ok???**



## Dowcipy wybrane przez Sebę

- Tato, jak funkcjonuje mózg?  
- Daj mi święty spokój, mam teraz w głowie co innego.

- Jasiu, jak będziesz niegrzeczny, to zamienię cię na inne, grzeczne dziecko - mówi mama.  
- Dobra, dobra, żadna mama nie będzie chciała wymienić swojego grzecznego dziecka na mnie...

- Co ty przyniosłeś w tym futerale na skrzypce? - dziwi się nauczycielka muzyki. - Przecież to flinta !!!  
- Ale heca! Tata poszedł na polowanie ze skrzypcami! - chichocze Jasiu.



- Tato, daj mi pięć dych - prosi Jasiu.  
- Cztery dychy? Po co ci te trzy dychy? No dobra, masz te dwie dychy i nie zgub tej dychy.

- Mamo, wysłałaś już list do Mikołaja? - pyta małe



dziecko.

- Tak, kochanie, wysłałam.  
- To trzeba napisać nowy, już nie chcę, żeby mi przyniósł deskorolkę, tylko klocki Lego.  
- Już nie chcesz deskorolki?  
- Chcę, ale przecież już jedną mi kupiliście, widziałem w szafie.



Dwa nietoperze wiszą sobie na gałęzi do góry nogami i patrzą na trzeciego, który stanął:

- Zobacz - mówi jeden do drugiego. - On chyba zemdlał!

- Gdzie twoja skorupka? - pyta żółw młodego żółwika bez pancerza.  
- Zwiąłem z domu!

W ogrodzie zoologicznym zwiedzający pyta dozorcę:

- Kiedy pan będzie karmić mały?
- A co, jest pan głodny?

Dwóch właścicieli psów kłóci się, czyj pies jest mądrzejszy:

- Mój pies zawsze jak wraca do domu - dzwoni do drzwi - mówi jeden.
- Mój nie musi - odpowiada drugi. - Ma własny klucz.



Zajączek widzi wilka pędzącego przez las w stroju galowym.

-Wilku, dokąd gnasz tak elegancko ubrany???

-Jak to dokąd?! Na uroczystą kolację. Dzisiaj jest Dzień Babci!!!

Darek mówi do taty:

-Tato, ty chyba bardzo lubiłeś swoją szkołę?

-Yyy, noo, a skąd to wiesz?- pyta zaskoczony ojciec.

-Bo przeglądałem szufladę i na jej dnie znalazłem twoje

świadectwo. No i zauważyłem, że nie chciałeś opuścić szóstej klasy ...

Dziecko wraca do domu po pierwszej lekcji w szkole podstawowej.

- Mamo, mamoo! Już umiem liczyć na palcach!

- Wspaniale! Pokaż mi.

- Patrz: jeden palec, jeden palec, jeden palec, jeden palec i jeszcze jeden palec.



Dawid wraca ze szkoły z kolegami. - Dostanę pałę ze sprawdzianu z matmy! - Jesteś pewien? - Tak pewien jak dwa i dwa to pięć!

Ojciec pyta syna wracającego ze szkoły:

-Za co dziś dostałeś piątkę?

-Nauczyciel zapytał mnie, ile bocian ma nóg, więc

powiedziałem, że trzy.

-Przecież bocian ma dwie nogi.

-Tak, ale niektórzy mówili, że cztery, więc ja byłem najbliższej prawdy.

Nauczycielka pyta ucznia:

- Michał, w jaki sposób można uzyskać światło dzięki wykorzystaniu wody?

- Trzeba umyć okno, proszę pani.



Pani zadała dzieciom w szkole temat wypracowania: Jak wyobrażam sobie pracę dyrektora.

Wszystkie dzieci piszą, tylko Jasiu siedzi beczynnio.

-Jasiu, dlaczego nie piszesz? - pyta po chwili nauczycielka.

- Czekam na sekretarkę - odpowiada Jasiu.

